

GOŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego m. 2.

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po po
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Requiem reakcji.

Wszystkie gazety pełne są w ostatnich czasach skandalów endeckich, wściekłych ataków, którymi nasza reakcja usiłuje obalić rząd, gabinet i Naczelnika Państwa, dążąc do tego z taką zaciętością i z takim zaślepieniem, że dobro państwa jest gdzieś na trzecim planie i przy stosowaniu metod walki zupełnie nie jest w rachubę brano. Wszak niema dnia poprostu, aby zgodny chór prasy prawicowej najgorszą z „Rzeczypospolitych” na czele nie usiłował rozniecić lekkiego nowego płomiennika nienawiści do dzisiejszych ster rządowych. Czemuż to przypisać, że właśnie w ostatnich czasach furja endeka doszła do swego maksymalnego napięcia, robiąc wrażenie, że tutaj o każdy dzień idzie i że każda chwila może być napotną? Musi przecież istnieć jakaś zasadnicza przyczyna, która każdo wojującą endecję zdawając tempo ataków, stawia na jedną kartę wszystko, by tylko już, niezwłocznie, działał odpochnąć od władzy przedstawicieli chłopów i robotników, i ujął w swe brudne ręce ster nawy państwowej. Aby ten stan podniecenia w obozie reakcyjnym kroczył, trzeba uświadomić sobie pewną zasadniczą, w praktyce już wiele razy potwierdzoną tezę z życia każdego narodu. Wdzieliłmy najpierw w Rosji, że Kiereński, którego rządy bezwzględnie najlepiej odpowiadały rozwojowi normalnemu ku lepszej doli tego narodu, upadł tak szybko jedynie dlatego, że wysunął niepopularne w szerokiej masach hasło dalszej wojny. Nie pomogły wszelkie reformy, wolność ducha i czynu, uznanie praw obywatela, przyrzeczenie podziału ziemi, zapoczątkowanie zasadniczej reformy ustawodawstwa fabrycznego. Przemęczone kilkuletnią wojną masy domagały się tylko pokoju i tylko rząd, który słowo pokój wypisał na swym sztandarze, mógł liczyć na zaufanie ludu. Zrozumieli to bolszewicy i zwyciężyli. Lud nawet nie pytał o ich zamiary w innych dziedzinach życia państwowego. Oni nie są pokój, oni są więc właściwym rządem.

W Niemczech zwalił się w gruzy władca wojowniczy i butny, ustępując miejsca rządowi, który postanowił podpisać wszelki pokój.

Nawet we Francji musiał odejść ten, który, choć genialny, zbyt szybko był do przedłużania walki, by ustąpić miejsca bardziej pacyfistycznie usposobionym czynnikom.

Naród polski, po krwawych zapasach ze wschodnim najeźdźcą, wchodzi w okres likwidacji lat mordu i pożogi wojennej. Naród cały

pragnie pokoju, czeka nań z tęsknieniem, mając na ustach błogosławieństwo i wdzięczność wieczną dla tych, którzy mu ten pokój upragniony dadzą—przekleństwo i nienawiść dla tych, którzy ośleliby za wszelką cenę grać nadal dziesiątkami tysięcy żyć ludzkich i spokojem całego narodu krwawą partię o nielubianą, lub do urzeszywistnienia niemożliwe cele. Ten pokój ma dać nam rząd robotniczo-włościański. Jeżeli tak się stanie, to rząd ten dowiedzie, że umie być wykładnikiem woli narodu, a naród ufad mu będzie nadal całkowicie. O tem wie dobrze endecja i tego się boi, czując, że pokój, zawarty nie przez jej ludzi, odsunie ją od władzy na długie-długie lata i utruje drogi reformom, miazdzącym jej zakusy i plany. I podczas, gdy koło historii toczy się nieublaganie naprzód, a na horyzoncie ukazują się promień słoneczny pokoju, i to pokój porozumienia, pokoju, z którego wyjdą mały wolny, samodzielny narody kresowe, biedna endecja bezprzymownie toczy dokola oszyna, czując, jak każdy dzień, który zbliża nas do pokoju z rąk przedstawicielstwa klas pracujących jest gwoździem, wbijanym w trumnę rządów reakcji. W tym stanie czarnej rozpaczki praktyka traci głowę: jedni jej przedstawiciele wolają że trzeba nadal prowadzić „świętą” wojnę, wysuwając tą zasadą nie z przekonania, lecz dla przeciwwstawienia się dzisiejszemu rządowi. Inni znowu rozumieją, że na tak niepopularnym hasle budować nie można, więc głosem niepewnym mówią o potrzebie zawarcia pokoju, czując przytem, że naród każda chwila rzuci im słowa: „Chcecie pokoju? Dobrze!” Dlaczego więc zwalczacie rząd, który choć go również i szybkimi krokami idzie jego drogą? Na to pytanie endecja musiałaby odpowiedzieć szczerze: „Nie o pokój, czy wojnę, nam idzie, ale o władzę!” Hands off panowie! Władza winna pozostać w rękach tych, którzy jej w myśl przysięgi Kościuszki na rynku Krakowskim jedynie dla dobra Ojczyzny i ludu, a nie dla prywatnych, partyjnych korzyści używają. Roman Dmowski — Afrykańczyk mni je jeszcze zaocekać na fotel prezydenta ministrów, strajkujący generał na stanowisku naczelnem w armii jeszcze, chwalił Boga, nie jest a nas do pomysłenia, a mistrz tonów niechaj nadal kocho Francję i z elegijną tęsknotą spoziera na wymarzoną „posadę” głowy państwo. Pokój w Rydze powinien ich wyleczyć z tak nieliczącego z nimi romantyzmu. G. W.

Prezydent ministrów Witos, w rozmowie z przedstawicielem gazety „Baseler Nachrichten” oświadczył m. in., że w Polsce niema ani jednej partji politycznej, któraby sprzeciwiała się zawarciu pokoju przy uwzględnieniu słusznych żądań Polski.

Prezydent ministrów Witos sądzi, że przeszkody do zawarcia pokoju mogłyby pochodzić tylko ze strony przeciwniej. Narazie pan Witos jest przekonany, że rokowania dadzą konkretne i pomyslnie wyniki.

Odańsk, 21 września, (PAT) „Danzigier Neueste Nachrichten” donoszą z Rygi: W rozmowie z przedstawicielem prasy, oświadczył przewodniczący sowieckiej pokojowej delegacji Joffe, że Rosja ma poważną i szczerą chęć zawarcia pokoju. Położenie wewnętrzne Rosji jest bardzo poważne. Większa część ludności wskutek braku środków transportowych cierpi niedzę. W sprawie propozycji polskiego ministra spraw zagranicznych Sapiehy obustronnego rozbrojenia oświadczył Joffe, że jest ono dla Rosji niemożliwe do przyjęcia, gdyż Francja i Anglja zajmują w dalszym ciągu nieprzyjazne stanowisko wobec Rosji. Możliwą natomiast byłaby dyskusja co do pewnego zmniejszenia sił zbrojnych obu stron.

Berlin, 21 września, (PAT) „Hofederssische News” donosi z Londynu: Joffe rozmawiał z korespondentem „Union Telegraph”. Położenie Rosji oświadczył on, że brak środków komunikacyjnych jest poważną niedogodnością. Stan ten jednak nieco się poprawił. Rosja muszona jest pobrać z Niemiec w drodze wymiany na inne towary, maszyny i materiały kolejowy. Rosja jest gotowa do zawarcia pokoju z Polską jak z Lotwą i Litwą. Stosunek do Niemiec jest niejasny ponieważ Rosja jest zastąpiona w Niemczech tylko gospodarczo a nie dyplomatycznie. Po anulowaniu traktatu w Brześciu Litewskim nie przyszło dotąd do porozumienia w tym kierunku pomiędzy obu państwami. Stosunek do Ukrainy jest uregulowany drogą umów. Współpraca z Ukrainą odnosi się tylko do spraw zagranicznych.

Polski komunikat wojenny.

Warszawa, 21 września (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 21 września.

Wojska nasze osiągnęły już na całej linii rzekę Zbrucz. Bolszewicy uciekają w szybkim tempie, przy użyciu furmanek dalej na wschód.

Wojska ukraińskie przekroczyły Zbrucz. Na Wołyniu, w ostrym pościgu za nieprzyjacielem, zajęliśmy Wyszogródek i Krzemieniec. Równocześnie jazda nasza dotarła do linii rzeki Horynia, zajmując Ostróg, Bubryn, Derażno.

Na północ od Prypeci w walkach w rejonie Puzan, zdobył nasza wzrosła do 2250 jeńców i 27 karabinów maszynowych. Atak nieprzyjacielski na Hrynki, Lichosiellee krwawo odparto. Nieprzyjaciel pozostawił w naszym ręku 536 jeńców, w tem 2 oficerów, oraz 9 karabinów maszynowych.

W wypadkach poszczególnych naszych oddziałów, zajęto Klepacz, Brzostowicę Wielką i Brzostowicę Murwaną, wzięto przytem 736 jeńców. Dalsza zdobycz jeszcze nieobliczona.

Dalej na północ, w wypadzie wywiadowym, zdobyto miejscowość Kuźnicę i Nowy Dwór, biorąc jeńców, którzy potwierdzają ponowne przybywanie nowych dywizji sowieckiej armji syberyjskiej na front Niemna. Litwini ostrzelali ogniem karabinów dwukrotnie patrolę naszego Strzelcowizny. W ciągu dnia 19 b. m., ostrzeliwała artylerja litewska nasze placówki nad jeziorem Gluche.

Patrol litewski, który podszedł do m. Fracki, wzięto do niewoli wraz z oficerem nim dowodzącym.

Pozatem umacniają litwini swoje pozycje. Naczelne dowództwo wojsk polskich Sztab generalny.

Przed podpisaniem umowy polsko-gdańskiej.

GDĄSK, 20 września, (PAT). Komisja do spraw zagranicznych konstytuanta gdańskiej postanowiła wysłać jako przedstawicieli miasta Gdańska, upoważnionych do podpisania w Paryżu polsko-gdańskiej umowy, nadburmistrza Sahma i pęta Schimmera.

Echa aresztowania komunistów w Lublinie.

Lublin, 21 września, (PAT). „Ziemia Lubelska” pisze: W związku z zamieszczoną przed kilku dniami w niektórych organach

prasy notatką o sensacyjnym aresztowaniu dokonanych przez organa bezpieczeństwa publicznego wśród komunistów w Lublinie, oraz wykryciu komitetu rewolucyjnego, podajemy garść szczegółów zaczerpniętych z wiarogodnego źródła.

Robotą komunistyczną w Lubelskim kierował komitet okręgowy, któremu podlegały komitety powiatowy i lokalny w całym okręgu. — Robotą komunistyczną przygotowywacza wśród szerokiej mas, prowadzona była za pomocą tak zwanych kół zorganizowanych w odpowiednich środowiskach. —

Kilka kół tworzyło dzielnicę, władzę wykonawczą sprawowała w tonie komitetu okręgowego tak zwana egzekutywa, posiadająca rozległe pełnomocnictwa partyjne; niektórzy członkowie organizacji byli płatni i zwali się funkcjonariuszami komunistycznej partji robotniczej.

Budżet w wysokości 50 do 60 tysięcy marek miesięcznie, pokrywany był przez komitet centralny w Warszawie. W czasie, kiedy wojska Trockiego podchodziły pod Lublin, na rozkaz centralnego komitetu w Warszawie, organizacja w Lublinie powołała do życia komitet rewolucyjny, który miał przygotować materiały i wyszkolić ludzi dla przyszłego rządu komunistycznego w Polsce. Komitet rewolucyjny zorganizowany jako formalny rząd obejmował swymi wydziałami wszelkie dziedziny życia politycznego i społecznego. Odpowiedni wydział komitetu rewolucyjnego prowadził robotę wywiadowczą, w której główną rolę odgrywały kobiety.

W związku z powyższem aresztowano cały szereg osób wchodzących w skład komitetu okręgowego i miejscowego w Lublinie oraz omal wszystkich członków komitetu rewolucyjnego. Wśród aresztowanych przeszło 50 proc. stanowią żydzi.

Ze względu na ważność wykrytych materiałów, w piątek ub. tygodnia przyjechał z Warszawy naczelnik wydziału defenzywy politycznej p. Swolkien wraz z urzędnikami policji państwowej, którzy przez 3 dni przebywając w naszym mieście, przeprowadzili dochodzenia, dzięki którym ustalono bezspornie wiele szeregu aresztowanych, oraz zarządzono dalsze poszukiwania i aresztowania. Sprawa będzie niewątpliwie już w najbliższych godzinach przekazana sądowi doraźnemu.

Wykrycia całej organizacji i drukarni dokonały cywilne władze bezpieczeństwa w Lublinie.

Kronika polityczna.

(Tel. od nasz. koresp. warsz.)

Wczoraj odbyło się gorące posiedzenie komisji wojskowej, na którym przedstawiciele Związku ludowo-narodowego przedewszystkiem atakowali blok centrowo-lewicowy za to, że dotąd nie odbywały się posiedzenia Komisji wojskowej, a także złożyli cały szereg wniosków, domagając się wyjaśnienia sprawy zaopatrzenia armji przez intendenturę.

Wniosek, złożony przez przedstawiciela Związku ludowo-narodowego, posła Załuskę, został w zasadzie jako materiał do dyskusji przyjęty. Dalsze obrady odroczone do piątku, przytem, na żądanie przedstawicieli lewicy, na tymże posiedzeniu ma być sprawa zachowania się urzędu Naczelnej kontroli wojskowej z gen. Wroczyńskim na czele.

Jak dowiadujemy się, delegacja ludności Karelji wschodniej udała się do posła polskiego w Helsinkach i wyraziła wdzięczność dla Rzeczypospolitej Polskiej za jej stanowisko w stosunku do Rosji sowieckiej.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia!

Okoła rokowań w Rydze.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Jak dowiadujemy się z wiarogodnych źródeł początkowy przebieg rokowań w Rydze idzie zupełnie pomyslnie. Jedna kwestja, która wywołała tarcia, nabrała znaczenia pierwszorzędnego. Jest to kwestja Ukrainy.

Jak dowiadujemy się jeden z członków delegacji sowieckiej w Rydze b. poseł Gruzji p. Kirow nie przyjedzie do Rygi, gdyż udaje się wprost do Londynu, jako delegat polityczny sowiecki na miejsce Kamieniewa.

W urzędowym organie moskiewskim „Izwestja”, ukazał się artykuł Trockiego, który oświadcza, że niema zamiaru do pomyslnego wyniku obecnych rokowań i sądzi, że Rosję czeka jeszcze zimowa kampanja.

Konflikt polsko-litewski w Lidze Narodów.

Osiągnięcie całkowitego porozumienia.

Ljon, 21 września (PAT). Radjo. Na posiedzeniu publicznym w poniedziałek rano zajmowała się Rada Ligi Narodów konfliktem polsko-litewskim, oraz sprawą wysp Alandzkich. W sprawie uregulowania konfliktu polsko-litewskiego, po przemówieniu przedstawiciela Litwy, który zakomunikował, iż rząd jego nie omieszka ratyfikować propozycji, przyjętych na posiedzeniu Rady w sobotę, zabrał głos Paderewski, przedstawiciel Polski.

„Journal de Debats” podaje, że Paderewski skonstatował przede wszystkim, iż konflikt między Litwą a Polską nie istnieje już więcej, oraz **oddal hold wczorajszemu przeciwnikowi a dzisiejszemu koledze**. Powiedział on dalej, iż wczoraj zakomunikował telegraficznie swojemu rządowi tekst przyjętej rezolucji i że wobec tego rząd polski poweźmie wszelkie konieczne zarządzenia, celem wykonania propozycji przyjętych przez Radę Ligi Narodów.

Kiedy Paderewski zaznaczył, że należy teraz sobie powinszować rozwiązania sporu, powstał ze swego miejsca Waldemara, reprezentant Litwy, zbliżył się do swego kolegi polskiego i **obaj przedstawiciele uścisknęli sobie serdecznie dłonie**. Wzruszająca ta scena wywołała gorące oklaski całego audytorjum.

Uchwała Rady Ligi narodów w sprawie zatargu polsko-litewskiego.

(Tel. od nasz. warsz. koresp.)

Tekst dosłowny brzmi jak następuje:

Rada ligi narodów, aprobując referat reprezentanta Belgji postanawia:

1) uważając natychmiastowe zaprzestanie wrogich kroków za niezbędny warunek skutecznej interwencji — zwrócić się z gorącym apelem do rządów litewskiego i polskiego, ażeby **niezwłocznie przedsięwzięły potrzebne kroki, celem powstrzymania wszelkich zbrojnych zatargów między ich wojskami;**

2) rada ligi narodów proponuje rządowi litewskiemu i polskiemu wzięcie na siebie następujących obopólnych zobowiązań: a) rząd litewski przyjmie, **jako prowizoryczną linię demarkacyjną, linię, wyznaczoną przez radę najwyższą z dnia 8 grudnia 1919 roku**, rezerwując wszystkie swe prawa terytorjalne w oczekiwaniu rezultatów bezpośrednich rokowań z Polską; Litwa zobowiązuje się wycofać swe wojska z terytorjów na zachód od tej linii; b) **rząd polski zobowiązuje się, rezerwując wszelkie swe prawa terytorjalne, szanować w trakcie toczącej się obecnie wojny polsko-sowieckiej, neutralność terytorjów zajętych przez Litwę.**

3) rada ligi narodów proponuje rządowi litewskiemu i polskiemu, w razie przyjęcia przez nich układu tymczasowego, **wyznaczenie komisji**, która miałaby za zadanie śledzenie na miejscu za ścisłym wykonaniem zobowiązań, wypływających dla niej z tej konwencji;

4) **liga upoważnia przewodniczącego rady ligi narodów do wyznaczenia przedstawiciela**, który otrzymałby odpowiedzi rządów polskiego i litewskiego i który w dalszym ciągu dopomógłby obu zainteresowanym stronom do wyznaczenia komisji, przewidzianej niniejszym postanowieniem.

Na pełnomocników rady ligi narodów do spraw, w powyższej decyzji przewidzianych, zostali powołani: **przedstawiciel Hiszpanji pan Quinones i Japonji — Matsui.**

Na dzisiaj rano zostało wyznaczone posiedzenie R. O. P. pod przewodnictwem Naczelnika Państwa. Na posiedzeniu rozważana będzie **odpowiedź polska na powyżaj przytoczoną propozycję rady ligi narodów w sprawie likwidacji zatargu polsko-litewskiego.**

Jak grozi Cziczerin.

LONDYN, 21 września (Pat.) Haxas. W depeszy do Litwinowa oświadczył Cziczerin, że Lloyd George nie powinien się skarżyć na to, jeżeli zerwanie rokowań politycznych wywoła wielki ruch przeciw Anglii w Azji.

Bunt marynarzy bałtyckich.

Kopenhaga, 21 września (Pat). „National Tidende” donosi z Helsingforsu. Komendant rosyjskiej bolszewickiej floty bałtyckiej admirał Raskolnikow wydał rozkaz mobilizacji. Marynarze odmówili atoli posłuszeństwa i zbuntowali się przeciwko admirałowi. Raskolnikow kazał 100 marynarzy rozstrzelać i w ten sposób przywrócić porządek.

Stan oblężenia w całej Rosji.

WIEDEN, 21 września. — (PAT). Havas. Donoszą z Moskwy: Z powodu niepokojów antybolszewickich rząd sowiecki zawiesił nad wszystkimi rosyjskimi gubernjami stan oblężenia.

Na granicy rumuńskiej.

Ljon, 21 września (Pat). Wedle depeszy z Bukaresztu wojska bolszewickie próbowały kilkakrotnie przekroczyć Dniestr, zostały jednak przez rumunów odparte.

Podróż Kamieniewa.

Ljon, 21 września (Pat). Rad. Ze Sztokholmu donoszą, że Kamieniew oświadczył, iż wiezie ze sobą pewne propozycje Lloyda George'a które przedłoży sowiecom.

Akcja Wrangla.

Paryż, 20 września (PAT). Radjo. Operacje armji generała Wrangla postępuje naprzód. W dniu 14 b. m. wojska gen. Wrangla przeszły w kierunku Marjupol-Połogi do ofensywy, zajęły kilka miejscowości, zdobyły dwie armaty, karabiny maszynowe i wzięły jeńców.

Radjo depesza z Sebastjopola donosi o wzięciu do niewoli na tym odcinku 3 pełnych pułków artylerji i materiału wojennego.

Z kongresu w Baku.

Moskwa, 21 września. (P.A.T.) Havas. Iskrowy. Enwer-pasza wy-

JUŻ NIEODWOŁALNIE TYLKO DO 30 WRZEŚNIA 1920 ROKU!!!

ŚPIESZ WIĘC I BACZ,

abyś BOŻE BRONŃ nie został bez

DYPLOMU DOBREGO OBYWATELA POLSKI.

Takim dyplomem nazawsze pozostanie

OBLIGACJA POŻYCZKI ODRODZENIA.

Dzieciom Twym nie zastąpi jej dla wykazania się przed potomnymi

POŻYCZKA PRZYMUSOWA,

którą Polska potrafi wydosłać od złych i samolubnych obywateli.

głosił na kongresie w Baku mowę, w której chwalił **rosyjskie sowieety, jako jedynego szczerego przyjaciela Turcji** i wzywał do walki przeciw Imperjalizmowi, a którejkolwiek strony on wyjdzie. Następnie odczytano orędzie Kemala-paszy, które zawiera gwałtowne ataki przeciwko Francji.

Afera klejnotowa w Londynie.

Moskwa, 20 września (PAT). Wied. B. K. Cziczerin doniósł Litwinowowi, że Kamieniew zastrzegł się ponownie przeciw zarzutom skierowanym przeciw niemu przez rząd angielski i oświadczył, że angielski urząd zagraniczny został wprowadzony w błąd przez jednego z przeciwników Rosji.

O porozumienie państw bałtyckich.

GDANSK, 20 września (PAT). Tutejsze dzienniki niemieckie donoszą z Rygi: Lotewski minister spraw zagranicznych, Mayerowicz, oświadczył przedstawicielowi „Telegraphen Union”, że **kraje bałtyckie, zagrożone zarówno przez Rosję, jak i przez Niemcy, muszą się bezwarunkowo ze sobą porozumieć**. Tylko takie porozumienie może im dać gwarancje ochrony ich interesów i praw.

Zjazd pocztowy państw bałtyckich.

Ryga, 20 września. (P. A. T.) Radjo. Otwarto tutaj pod przewo-

dnictwem lotewskiego ministra poczt zjazd pocztowo-telegraficzny państw bałtyckich. Polskę reprezentują delegat ministerstwa poczt inż. L. Popowicz i Beltowski. W konferencji bierze udział także przedstawiciel P. A. T. pan Cynarski.

Na Łotwie.

Ryga, 21 września (PAT) Na ostatnim posiedzeniu konstytuanta lotewskiej podczas omawiania interpelacji ledgalezyków w sprawie zajścia litwinów w Illukstańskim powiecie przyjęto formułę Persinga stwierdzającą, że uchylenie się litwinów od sądu rozjemczego jest aktem nieprzyjaznym. Socjalista Mruder przypisywał winę polskiej orientacji rządu. Nadto Majerowicz odpowiedział, że jedyną orientacją rządu są interesy Łotwy. Następnie po stwierdzeniu przez Ulmanisa, że potęga szlachty została złamana przez uchwalenie reformy rolnej, sesję zamknięto.

Aresztowania komunistów w Rydze.

Kopenhaga, 21 września (Pat) W. B. K. — Tutejsze lotewskie biuro korespondencyjne donosi z Rygi pod datą 19 b. m. — Ostatniej nocy aresztowano tu szereg wybitnych przywódców komunistycznych. Odkryto tajny klub, w którym skonfiskowano znaczną ilość pism agitacyjnych.

Millerand się zgadza?

PARYŻ, 21 września. (P. A. T.) Havas. Według wszelkiego praw dopodobieństwa Millerand zgodzi się na postawienie swej kandydatury.

Paryż, 21 września. (P. A. T.) Od dwóch dni ustawicznie czynione są kroki celem skłonienia Milleranda do zmiany obecnego stanowiska.

Paryż, 21 września (Pat). Rad. „Echo de Paris” komunikuje, że zapowiedziane na dziś w ministerstwie spraw zagranicznych śniadanie polityczne da prawdopodobnie sposobność do uzyskania definitywnego wyjaśnienia co do stanowiska Milleranda w sprawie wyboru prezydenta.

Ljon, 21 września (Pat). Rad. Dnia 20 b. m. przyjął Millerand wielu deputowanych, którzy prosili go o przyjęcie kandydatury na prezydenta. Sądzą, że Briand objąłby w tym wypadku prezydenturę gabinetu.

Paryż, 21 września (PAT). Dzienniki paryskie jednogłośnie wyrażają pogląd, że postanowienie Milleranda ustąpienia głosowi opinii publicznej, pchającej go nparcie do pałacu Elizejskiego, będzie bezwzględnie najlepszym rozwiązaniem kryzysu, podkreślając przytem, że deklaracja jaką złoży Millerand, nada jego wyborowi doniosłe znaczenie polityczne. „Petit Parisien” zapewnia, że w deklaracji tej wysunięta będzie na pierwszy plan sprawa pełnomocnictw prezydenta rzeczypospolitej, a wskutek tego, będzie ona stanowiła moment historyczny, którego doniosłości nie sposób jeszcze przewidzieć.

Dzienniki wskazują też na decydującą rolę, jaką odgrywają przy osobie Milleranda Bryan i Barthou. Bryan przedstawił Millerandowi konieczność jego kandydatury, dowodząc, że tylko jego nazwisko jest w możności skupić wokół siebie cały naród. Bryan wskazał równocześnie na siłę, jaką będzie rozporządzał przysyłający prezydent republiki przy przeprowadzaniu w dalszym ciągu dzieła rozpoczętego na stanowisku prezydenta ministrów.

Omawiając sprawę następstwa Milleranda na stanowisko prezydenta ministrów, dzienniki wymieniają jako głównych kandydatów Bryana, Barthou i Poincarego.

Statut dla Zagłębia Saary.

Ljon, 21 września (PAT)- Rad. Przedstawiciel Grecji Caelamonow przedłożył Lidze Narodów sprawozdanie komisji zarządu Zagłębia Saary. Sprawozdawca sądzi, iż statut ułożony jest w duchu bezstronnym i daje funkcjonariuszom zarządu Saary cenne gwarancje przeciwko nadużyciu władzy przez urzędników.

Koniec strajku we Włoszech.

Rzym, 21 września. (P. A. T.) Stefani. Po konferencji w ministerjum spraw wewnętrznych podpisali przedsiębiorcy i robotnicy protokół stwierdzający, że obie partie ustaliły zgodnie dzień 15 lipca jako dzień, od którego nowe płace wejdą w życie, przyczem wszelkie odszkodowanie jest wykluczone. Protokół potwierdza, że przedsiębiorcy poddadzą się formice Giollittiego co do kwestji wydalenia robotników. „Mesag-

ro” pisze, że ogólny związek robotników udzielił robotnikom wskazówek, by opuścili obsadzone fabryki i podjęli znowu pracę. — **Ogólny związek robotniczy zapewnia, że porządek będzie przestrzegany.**

Rozruchy w Irlandji.

Poldhu, 21-go września (PAT). Z Dublina donoszą, że wczoraj 40 młodych ludzi zostało aresztowanych w Dublinie podczas gdy rozmawiali o sprawach wojskowych. Wiozący aresztowanych pociąg wojskowy eskortowany przez 10 uzbrojonych żołnierzy wpadł dzisiaj w zasadzkę, dwaj żołnierze i 1 osoba cywilna zmarli wskutek ran. Donoszą ze wszystkich stron kraju o gwałtach.

Warszawa.

Wykrycie składu amunicji.

Policja śledcza m. Warszawy wykryła w nocy z 20 na 21 b. m. cały skład amunicji **w mieszkaniu ziemianina z okręgu kutnowskiego**. Były tam **4 karabiny maszynowe**, znaczne zapasy naboików do nich i t. p.

Falszywe 1000-markówki.

Policja śledcza pod przewodnictwem p. Kurnatowskiego **wykryła w okolicach Warszawy wielką fabrykę fałszywych tysiącomarkówek**. Aresztowano kilkanaście osób.

Hojny dar.

W dniu wczorajszym odbyła się u marszałka Sejmu przy udziale prezydenta Drzewieckiego i przedstawicieli władz wojskowych, konferencja z pełnomocnikami gminy belgijskiej Solvey Compagnie, która wspaniałomyślnie ofiarowała na rzecz inwalidów Polski 8(7) i pół miliona franków. Po dyskusji uchwalono utworzyć specjalny fundusz szkolny imienia Solvey'a dla dzieci inwalidów i poległych przy istniejącej fundacji dla inwalidów warszawskiej Rady miejskiej.

Ciągnięcie 1-ej polskiej państwowej loterii klasowej.

V-ta klasa.

Większe wygrane.

7 dzień ciągnięcia.

Wczoraj padła główna wygrana 400.000 mk.

400.000 33689.

Numer ten sprzedany był w krolewie Wierzejskiej, przy ul. Nowy-Swiat. Czwartka tego losu była nabyta przez oficera wojsk polskich, majora P. Pozostałe 3 czwartki nabyli na drobne działy ludzie mniej zamożni. (Przyp. R.)

30.000 91060.

25.000 6761.

20.000 55458.

15.000 32664.

10.000 19784, 31139, 63616.

5.000 4060, 12364, 13188 18081,

28120, 31566, 38534, 43818, 56223,

58614, 89100.

3.000: 1194, 3029, 3886, 13510,

16328, 20487, 32900, 42181, 42708,

54966, 63190, 78506, 80908, 85740,

92860, 96352.

Łódź.

Ze szkół.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wzywa zarządy szkół dokształcających dla młodzieży, pracującej w rzemiośle, przemyśle i handlu, do rozpoczęcia roku szkolnego, najpóźniej do dnia 1 października r. b. wszędzie tam, gdzie warunki na to pozwalają.

Reewakuacja.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wzywa wszystkich nauczycieli i nauczycielki z powiatów ewakuowanych do natychmiastowego powrotu do swych szkół.

Nowa podwyżka biletów tramwajowych.

Pracownicy tramwajowi wystąpili przed tygodniem z żądaniem nowej podwyżki w wysokości 75 proc. dotychczasowej pensji. Wobec tego, że sprawa ta jest ściśle związana z podwyżką taryfy za przejazd, dyrekcja przekazała sprawę powyższą Magistratowi.

Komisja radziecka do spraw skarbowych uchwalila, że cena biletu nie może przekraczać 4 marek (z koresp. 5 mk.), będzie to najwyższa cena biletów tramwajowych w Królestwie, gdyż we Lwowie i w Warszawie bilet kosztuje 3 mk. (z koresp. 3 mk. 50 fen.). Po przeprowadzeniu ścisłej kalkulacji Magistrat stwierdził, że podwyżka nie może przekroczyć 65 proc.

W tym wypadku pensja tygodniowa wynosiłaby dla motorowogo: pensja zasadnicza — 906 mk., dodatek droż. i mieszk. 83 mk., 18-ta i 14-ta pensja — 148 mk., razem 1137 mk. Stawka dzienna wynosiłaby — 189 mk.; dla konduktora: pensja zasadnicza — 888 marki, dodatek droż. i mieszk. — 83 mk., 13-ta i 14-ta pensja — 144 mk., razem 1119 mk., stawka dzienna — 185 mk. Należy również wziąć pod uwagę umundrowanie, dodatek rodzinny w wysokości 100 mk. na dziecko do lat 14-tu, pomoc lekarską, szkołę, oraz korzystanie z kooperatywy.

Stawki, proponowane przez Magistrat, przewyższają więc w bardzo wysokim stopniu zarobki robotników w przemyśle włókiennym, gdzie stawka dzienna wynosi 130 mk., a dla kobiet 118 marek.

O metryki chrztu.

Wobec tego, że w Łodzi znajduje się jeszcze, mimo dotychczasowych zarządzeń, mnóstwo osób, nie posiadających aktów stanu cywilnego, i biorąc pod uwagę, że sprawa ta posiada poważne znaczenie dla statystyki państwowej, jak również dla osób zainteresowanych, przewodniczący Urzędu Stanu Cywilnego, prezydent Rzewski, zwrócił się do komendy policji o wydanie zarządzenia zobowiązującego właścicieli domów, względnie rządów do zgłaszania urodzeń i ślubów, które nie zostały dotychczas zameldowane z jednoczesnym podaniem do wiadomości tych osób, że za niespełnienie powyższego obowiązku będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Patent dla wynalazcy łódzkiego.

Urząd patentowy w Wiedniu wydał p. Janowi Holzgreberowi, chemikowi z miasta Łodzi, patent na jego wynalazek, polegający na wyciąganiu benzyny z nafty, oraz specjalnej destylacji tejże.

Bezwyznaniowcy w Łodzi.

Do przewodniczącego Urzędu Stanu Cywilnego prezydenta Rzewskiego zwrócił się mieszkaniec Łodzi p. Gawrzyński o wełgnięcie go do rejestru stanu cywilnego jako bezwyznaniowca.

Prezydent miasta odmówił temu żądaniu, powołując się na wyjaśnienie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7 października 1919 r. w sprawie analogicznej, wskazujące, że ustawy obowiązujące na obszarze byłej kongresówki nie znają pojęcia bezwyznaniowości, wskutek czego żądanie o wełgnięcie do rejestru bezwyznaniowców nie mogą być uwzględniane.

Pan Gawrzyński zaskarżył decyzję powyższą do sądu. Tym

W dniu 21 września 1920 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 34, nasza najukochańsza

B. P.

**Melania z Majeranów
Adolfowa Babiacka**

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przy ul. Andrzeja № 42 nastąpi w czwartek, 23 września 1920 r., o godz. 12 w południe, o czym zawiadamiają w nientulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Mąż, synek, matka, siostra i rodzina.

sposobem należy oczekiwać wkrótce ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy rejestru bezwyznaniowców.

Łódź i Gdańsk.

Jutro ma się ukazać specjalny numer „Łodzianina”, podwójnej objętości, na treść którego złożą się artykuły i sprawozdania z konferencji delegacji łódzkiej w Gdańsku.

Tajemniczy wóz.

Dziś rano ul. Kilińskiego w stronę Górnego Rynku jechał wóz wiejski w deskach, zaprzęgnięty w parę koni. Około № 64 przy tejże ulicy wypadł z wozu powyższego ręczny granat rosyjski. W sprawie tej wszczęto energiczne dochodzenie i pościąg za wozem, a granat ręczny przysłano do V komisariatu policji.

Przejechanie.

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Głównej samochód wojskowy najechał na żołnierza II-go wydziału sztabowego, Rosiaka Leona. Poszkodowanego przewieziono Pogotowie ratunkowe do szpitala wojskowego.

Co kradną?

Wczoraj z mieszkania Mordki Grinbauma (Al. I maja 2) skradziono 5 kółder wartości ogólnej 30,000 marek. W powyższej sprawie wszczęto dochodzenie.

TEATR MIEJSKI (Dzielnia 18)

pod dyr. A. Zelwerowicza.
Sroda 22.IX. „Papierny kochanek”, 3 akty z prologiem nap. J. Szaniawski. Premiera!

Giełda warszawska.

Notowania z dnia 21 września.

Waluty: Ruble carskie 100 390.—; ruble carsk. po 500 297,50, 317.—, 310.—; ruble dumskie 1000 102.—, 92.—, 94.—; po 250 —.—; dolary Stan. Zjedn. 245.—, 250.—; kanad. 195.—, 210.—; franki franc. 17 25, 17,75; franki belg. 17,75, 18,25; szwajcarskie 41,25, 42.—; funty szterl. 900.—, 925.—; marki niem. 445.—, 460.—; korony austr. 92.—, 94.—; czechosłowackie —.—; szwedzkie 47.—, 48,50; duńskie 34.—, 35.—; norweskije 34.—, 35.—; leje rumuńskie 5.—, 5,25; liry włoskie 10,25, 10,75; marki fińskie —.—; floreny holend. 78.—, 79,50.

Akcje: Bank Handl. w Warszawie 2560, 2600; Bank. Kup. Łódzki 950, 1000; Bank dyskontowy 3100; Borkowski 2875, 3000, 2950; Lilpop 5025, 4950, 4975; Rudzki 3990, 4020, 4000; Starachowice 11900, 12000, 11950; Fabr. cukru 6500, 6325; Żyrardów 7600, 7625; Firlej 6235; Zakłady Ostrowieckie 12050.

Kurs marki polskiej w Gdańsku.

GDANSK, 20 września. (PAT). Kurs marki polskiej w Gdańsku, w związku ze spadającą marką niemiecką i podniesieniem się walut zagranicznych, podniósł się. Wynosił 22,7-8, przekazy na Warszawę 21,3-3 do 21,7-8.

Giełdy walutowe.

PARYŻ: Londyn — 53,39, Hiszpanja — 23,50, Holandia — 475,50, Włochy — 66, Danja — 211, New-York — 15,45, Szwecja — 3, Szwajcaria — 247,50, Belgja — 06,50, Norwegja — 214, Niemcy — 26, Rumunja — 31,7, Wiedeń — 4,35.

LONDYN: New-York — 3,48, Paryż — 52,70, Bruksela — 49,50, Włochy — 81, Bern — 21,45, Helsingfors — 110, Madryt — 21,55, Lizbona — 11,50, Amsterdam — 11,20, Berlin — 192, Wiedeń — 750, Warszawa — 300, Praga — 210, Bukareszt — 160, Chrystjanja — 24,90, Sztokholm — 17,15, Kopenhaga — 24,90. (Notowania należy rozumieć za 1 funt szterl. w walucie danej ko kraju. Wyjątek stanowi Lizbona.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogiem zwłokom ukochanego syna naszego

b. p. Mieczysława Naftalego

w szczególności Panom za wypowiedziane nad grobem słowa współczucia i pociechy, z głębi zboląłego serca składają serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzice.

Dnia 23 września r. b. o godz. 4-ej po poł. odbędzie się ze szpitala wojskowego „Mińsk-Litewski” przy ul. Rozwadowskiej № 7 pogrzeb

B. P.

ppor. Waltera Munka

zmarłego wskutek ran, odniesionych w ciężkich walkach pod Radzyminem.

Na smutny ten obrząd gorąco zapraszają

Koledzy.

Ceny metali w Londynie.

Giełda towarowa z dnia 16-go b. m.: żelazna blacha cynkowa 71,10—72,10, amerykańska 80—81, antymon 50, najlepszy gatunek 55, zagraniczny 45, aluminium wewnątrz kraju 165, na eksport 185, rtęć za flaszko 18—19, nikiel 280, cyna w sztabach — 53—56. („Times“)

Sensacyjne kradzieże i szmuglerstwo amunicji.

Aresztowanie 4 dyrektorów fabryki amunicji w Enzenfeld.

Wiedeńska „Polizeikorrespondenz” donosi o wykryciu wielkich kradzieży broni i amunicji i tajemnym wysyłaniu ich za granicę, i podaje w tej sprawie następujące szczegóły:

Zarządca fabryki amunicji w Enzenfeld, Fryderyk Bradel, sprowadził z fabryki „Mittel” przy pomocy karygodnych manipulacji jednego z urzędników 50,000 metrów lontu po koronie za metr i sprzedał je pewnemu konsorcjum, złożonemu z majora Alojzego Mazurka, technika Włodzimierza Kumposka, z fabryki żarówek „Aristol” i urzędnika prywatnego Antoniego Guba. Kumpost miał stosunki z zagranicą i pośredniczył w sprzedaży i wywozie lontu, przyczem liczone za metr 9 i pół korony. Prócz tego wysłano zagranicę jeszcze inne artykuły w łącznej wartości 579,000 koron. Samę też uczestniczący kradzieży podzielnili między siebie, przyczem Bradel otrzymał 120,000, Mazurka 55,000, Kumpost 90,000, Guba 80,000 koron.

Przy dalszym śledztwie wyszły na jaw także sprzeniewierzenia i defraudacje rozmaitych części amunicji i prochu. Enzenfeldzka fabryka otrzymała z państwowych zakładów w Wöllersdorf 40,000 kg. lauego mosiądzu, przyczem zastrzegła sobie, że w tym „starym” materiale ma znajdować 22,000 sztuk palników, dobrych do użycia. Firma „Enzenfeld” płaciła za stary metal po 48 k. od kilogr., sprzedała zaś następnie sama zawarte w nich palniki zagranicą. Że zaś palniki mają wartość nieporównanie wyższą, uzyskała na tym interesie wielki zysk. Palniki wydostano z Wöllersdorf.

Giełdy towarowe.

Kawa.

NEW-YORK: wrzesień — 8, grudzień — 7,82; styczeń — 8,02; marzec — 8,67; maj — 8,57; lipiec — 8,80.
HAVRE: wrzesień — 184,50; październik — 180,—; styczeń — 178,75; luty — 174,75; kwiecień — 165,50; lipiec — 159.

Bawełna.

NEW-YORK: wrzesień — 23,20, październik — 27,68, grudzień — 25,21, styczeń 25,95, marzec — 23,18.
HAVRE: wrzesień — 578, październik — 576, listopad — 563, grudzień — 551, styczeń — 547, luty — 541, marzec — 538, kwiecień — 532, maj — 525, czerwiec — 533, lipiec 515, sierpień — 508.

Metale.

LONDYN: miedź — 100, miedź elektrolityczna — 112 do 118, cyna — 274, ołów angielski — 37, cynk — 59, antymon — 52, srebro — 60 i jedna czwarta za uncję, złoto — 119, żelazo 57 i jedna szóstka. Wszystko za tonnę.
PARYŻ: złoto — 10000, srebro — 450, platyna — 50000, platyna lizydowa — 72500. Wszystko za kilo czystego metalu.

Cukier.

NEW-YORK: październik — 9,90, grudzień — 9,70, styczeń — 9,50, marzec — 9,40, maj — 9,45. Cukier centryfugalny 96 pr. — 10,78.

Kronika ekonomczna.

Położenie finansowe Francji.

„Manchester Guardian” podaje interwju z francuskim ministrem finansów, który określił korzystny rozwój stosunków ekonomicznych we Francji od czasu zakończenia wojny. Minister stwierdził, że Francja przeżyła już okres krytyczny. Jeżeli praca będzie dalej postępować tak, jak przez ostatnich siedem miesięcy, to należy się spodziewać w ciągu dwu lat najzupełniejszego powrotu do przedwojennego stanu bilansu handlowego. Zestawienie cyfr eksportu wykazuje, że wywóz wzrósł od r. 1919 o 72 proc., a wartość jego o 99 proc. Z 4,000 warsztatów przemysłowych w stręfie wojennej, które uległy kompletnemu zniszczeniu, około 3,000 już uruchomiono. Zatrudniają one 42 proc. normalnej liczby swych pracowników. Z 4,975,000 akrów ziemi, zniszczonych w czasie wojny, 2,250,000 są znowu uprawione. Obieg banknotów nie zwiększył się ani o centima, podczas, gdy dług państwowy zmniejszył się prawie o dwa miliardy. Dochody państwa wynoszą przeszło 20 miliardów, przez co wszelkie rozchody budżetu wraz z procentami od pożyczki wojennej pokrywa się w zupełności.

O węgiel górnośląski.

Dzienniki niemieckie podają, że wskutek zamieszek na Górnym Śląsku niedobór eksploatacji węgla wynosił w miesiącu sierpniu 650 tysięcy tonn.

Cukier w Czechach zdrożeje.

Dzienniki czeskie donoszą, że w najbliższym czasie zostanie znowu podwyższona cena cukru, a to z powodu podrożenia buraków cukrowych. Kilogram cukru, który dotychczas kosztował 3 korony 24 halerze, będzie odtąd kosztował aż 8 koron.

skich zakładów za pomocą fałszywych deklaracji, wystawionych przez zarządcę magazynów artylerji Stefana Sagadina, który otrzymywał za te usługi od firmy Enzenfeld znaczne sumy, a nadto obiecano mu 30,000 kor. prowizji.

Firma ta w r. 1919 również przy pomocy małwersacji urzędnika sprowadziła 35,000 kilogr. prochu, płacąc po 5 do 10 kor. za kilg. W księgach zapisano jednak zwykłą cenę, płacąc za proch, co dało dla firmy zysk około 600,000 kor. Wszyscy dyrektorowie fabryki Enzenfeldzkiej, Tomoła, Conrad, Schinke i dr. Bregant wiedzieli o manipulacjach, wszyscy też zostali zaarrestowani.

Z powodu śmierci byłego druha b. p. Mieczysława Naftalego — harcerze I.A. Drużyny im T. Kościuszki Stow. „Harcerz Polski” ofiarują na Czerwony Krzyż mk. 300. 18-1

**Lekarz-Dentysta
L. Gecowowa
wznowila przyjęcia.
Wschodnia № 31. 258-9**



Zakłady Elektryczne Westinghouse

Warszawa, Marszałkowska № 98. 25-1

Trupa Wileńska | Dziś o g. 8 w. **Zielone Łaki**
Czełmińska 63.

RUDYARD KIPLING.

Al macierzysty.

— Teraz widzicie, co myśmy dla was zrobili — przemówiła Oma. — Stworzyliśmy nowy Materjał, nową Ustawę, nowy Typ, tak, jak wam to przyrzekałam! — I nowe horyzonty — zawtórowały wdzięcznie szdemoralizowane Robotnice — wytknęłam nam nowy cel, żywotny, pierwszorzędnny!

do środka, a Głos po za zasłoną przemówił: — Za bardzo zaniedbałem ten stary ul. Podaj mi dymną pochodnię. — Melissa usłyszała to i wpadła do bramy. — Pójdzcie! e pójdzcie! — wołała. — Oto nadechodzi zniszczenie, które przepowiadała Stara Królowa. Królowno, pójdz!

zabrzmiało i zadźwięczało po wszystkich zakątkach uli: Na ró! Na ró! Na ró! Zatrząś się ul pod loskotem obitej deski. — Nie bójcie się, moje drogie — rzekła Oma-Barciak. — To nasze dzieło. Spójrzcie w górę, to świt Nowego Dnia! Światło wdarło się wierzchem nia, jak przepowiedziała Stara Królowa; nagle jaskrawy blask padł na mrowiące się, olśnione pszczoły.

Dotarli nareszcie do bramy poprzez miękkie ciała pasorczytów, których wychowały. — Naprzód! Wychodź! W górę! — wołała Melissa do noha Królownie. — Dla dobra uli! Do starego dębu! Królowna uleciała z progą, zakrzyła raz jeden i rzuciła się na najbliższą gałąź starego dębu, a jej mały, wierny rój poszedł za nią, poszczepiał się i zawił. — Trzymajcie się ściszej! — szepnęła Melissa. — Sprawdzają się stare legendy! O patrze!

— O patrze! — bładła Sacharissa. — Czy widzisz? Wielki ogień, który przepowiadała nasza Królowa? Czy można na to patrzeć spokojnie? — Płomień pelzał po kupie śmieci. Czuł było palący się wosk. Postacie nachyliły się, podniosły ul i wytrzęsły go nad ogniskiem. Cafa kaskada dziwołagów, okręchły plastrów woskowych, wiórki, zwitki pajęczyny, gasienice — wszystko to wysypało się, zatrzeszczało, sykając przepalenią, zarzyło się ohwilą, aż zahuczały płomienie szary cały ten śmietnik. — Musimy zdecydować ten ul — przemówił Głos. — Podaj mi słarkową świecę.

Teatr Wielki

Początek punktualnie o godz. 9-ej wieczór

Dzek blagier

Opera w 4 aktach, z udziałem całego zespołu.

ANONS: W przygotowaniu: 1) Złapali tatę. 2) WESELI KAWALEROWIE.

W GIMNAZJUM REALNEM

T-wa Szerz. Osów, wśród Żydów od poniedziałku 20-go b. m. wykłady w gmachu przy ul. Średniej Nr 49. Zapisy przyjmuje kancelarja także codziennie od 9-ej do 1-ej. Dyrektor: A. Szwańc.

Kursy księgowości

HENRYKA LUBIŃSKIEGO Wykładane są przedmioty: 1) księgowość (buchalterja), korespondencja, rachunki handlowe, stenografia, pisanie na maszynie „Remington”, „Mercedes”, „Orzel” i in. Ukończenie kursów spowalnia do objęcia posady biurowej. — Zapisy przyjmuje kancelarja Piotrkowska Nr 79.

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych. Leczenie promieniami blizną i światłem. Piotrkowska Nr 144, róg Kwangelokkiej. Godz. przyjęcia: 9-9 w i od 4-8 pop. Dla pań od 9-6 pp.

Samotna wdowa

Israelitka poszukuje posady, jako rzytynowana gospodyni w domu zamężnego wdowca lub w instytucji, świadcząca na kądzie. Oferty sub „Głosu” składaj w adm. „Głosu” 525-4

Okazyjnie

można nabyć z placu po stronie przy zbieżności Złotej, 3 m. od przystanku Rzytynowej. Cena tylko 3 mk. za ładunek kwadr. Wiedomość w osobnej praktycznej handlowej P. Kina, ul. Karola Nr 8.

Założony w r. 1830. Telefon 86 i 2056.

Dom Spedycyjny i Komisowy H. MENDELSON Kraków, Plac Domnikański 1. Oddziały: Warszawa, ul. Sądowa 3. Gówiecim, Szczakowa, Dziedzioc, Polskie Herby, Mysłowice, Bogumin, Mor. Ostrawa i Wiedeń, (I. Wipplingerstrasse 24). 530-3

Poszukuję pokoju

umeblowanego z wygodami przy rodzinie, ewentualnie z utrzymaniem częściowem lub całkowitem. Oferty do „Głosu” dla „Podoflicera”. 43-1

Dr. med. Anna Górska

choroby dzieci. Średnia 38. Codziennie od 6-7. 75-4

Młoda panna

(rosjanka) z 4-klasowym wykształceniem wiedzianą jeppolankim poszukuje posady do dzieł na stałe lub na przychodnią. Oferty do „Głosu” pod „K. R.” 12-1

Brylanty, Perły i Bizuterja

plac najwyższe ceny. Zakład jubilerski A. Lewkowicz Piotrkowska 59. 510-4

Z powodu wyjazdu do Niemiec

zawieram zwinąć moja fabrykę ewentl. sprzedać częściowo maszyny. Maszyny Overlock. Maszyny półczosznitowe (überwendl.) do przesuwania szyjące na 1 i 2 nitki. Maszyny do diamentów Motor elektryczny. 2 H. P. Stół mechaniczny z prasą (1000 lbs). Oferty pod P. S. 1190 do R. Mossego, Poznań. 528-1

Dr. med. T. Baranowski

specjalista w chorobach zębów i jamy ustnej. Przyjmuje od 5-7 pp. w zakładzie dentyst. lek.-dent. P. Włodarskiego, ul. Piotrkowska 113

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne przyjm. od 2-3 16-9 w. Nawrot Nr 7.

Rutynowany 500-3

pracownik biurowy (handlowiec) poszukuje na kilka godzin dziennie zajęcia w biurze, na mieście lub do domu. Oferty pod A. E. 24.

DOM KOMISOWO - HANDLOWY

„Union” Benedykta Nr 2, (róg stron) przyjmuje do komisowej sprzedaży i kupuje na własny rachunek wszelkie towary, meble, fortepiany, pianina, kasy forteczne, portjery, obrusy, przedmioty zbytku i t.p. Warunki najdogodniejsze. 18-3 Hart. Detal.

Opiszenia drobne.

Mebel różny wyprzedam, szafy, otomany, 267 816, krzesła, biurka, 213 etażerki. Piotrkowska 261, m. 4 front. 70-10 Kuszerka Pipi ko w a Piotrkowska 152, m. 14 Dla pań przyjezdnych lokal. 035-15 Meble, biurko szafka, w. łózka, otomane, szafy, umywalki, stół, krzesła tanio sprzedam. Piotrkowska Nr 223, m. 3. 77-6 Gogle starą oczyszczoną sprzedam. Wierzbowa 14. 392-3 Do sprzedania rozmaite suszarskie nacynia. Włznera (restauracja) od 5-7. 36-8 Długoletni strotiel fortepianów fabryki Arnolda Fibigera. Rozwadowska 6, m. 4. 172-5

Dr. med. G. ZARD-TENENBAUMOWA

Choroby kobiece i akuszerja. 45-12 Przyjmuje od 4-8 wiecz. Zielona Nr 3.

Dr. E. Prybalski

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8 1/2 - 10 1/2, i od 3 1/2 - 5 1/2. Zastępuje dr. Friede. Zawadzka Nr 1.

Zęby! Złoto!

stare skupuje, płacąc wysokie ceny. Konstantynowska 20, lewa oficyna, parter. Natrycany. 450-1

Przybyłak się pies biały

w czarna laty. Prawy właściciel może odebrać go za zwrotem kosztów przy ul. Fabjanickiej Nr 50, a St. Karaska. 503-1

Dr. B. Kon

Piotrkowska 118. Choroby uszu, gardła nosa i chirurgiczne. Przyjmuje od 4-7 po p

Dr. med. E. Wigdorowicz

Choroby weneryczne i nerwowe. (niemiec piciowa na tie nerwowem). Od 5-7 Aleja 1 Maja Nr 1. 81-1

Fajga Grünis zgubiła

paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 27-3

Włznera (restauracja)

od 5-7. 36-8

PRENUMERATA.

Miesięcznie Mk. 50.—, Kwartalnie Mk. 150.—, Za odoszenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 60.—, Kwartalnie 180.—, Zagranicą Mk. 75.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA.

Zwyczajnie 250 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wiersz, najmn 400 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane przed tekstem 8.00 Mk., w tytule 10 Mk. po tekście 500 fen. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 350 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zaślubnowe po Mk. 150 po tekście. Za termin, druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiad

Redaktor i wydawca Marcell Sacke.

W drukarni „Głosu Polskiego” Piotrkowska 59